

TADEUSZ SZAFRAŃSKI

KLASZTORY FRANCISZKAŃSKIE NA ŚLĄSKU W XIII W.
I ICH PRZYNALEŻNOŚĆ ORGANIZACYJNA

Dla badacza historii Zakonu św. Franciszka¹ w Polsce zagadnienie fundacji klasztorów franciszkańskich na Śląsku w XIII w. i ich przynależność organizacyjna ma szczególnie doniosłe znaczenie. Śląsk jest miejscem pierwszego osiedlenia się braci w Polsce i terenem największego rozwoju sieci klasztorów franciszkańskich. W historii franciszkanów śląskich stanowi pewną zamkniętą całość: w XIII w. powstało tu 20 placówek zakonnych, w następnym ani jedna. W historiografii jest wiele kwestii spornych, jeśli chodzi o przynależność organizacyjną śląskich klasztorów, poza tym teren Śląska jest przez polskich badaczy dziejów Zakonu wyjątkowo słabo opracowany.

W artykule autor po omówieniu źródeł i literatury daje krótką charakterystykę instytucji Zakonu św. Franciszka od strony struktury organizacyjnej. Następnie w części szczegółowej ustala pojęcie fundacji klasztoru franciszkańskiego oraz przedstawia chronologiczny przegląd rozwoju śląskich placówek zakonnych w XIII w. Ostatnia część artykułu poświęcona jest strukturze organizacyjnej franciszkanów śląskich. Autor zajmuje się tu powstaniem polsko-

¹ Bibliografią specjalną do historii Zakonu jest *Bibliografia Franciscana*, wychodząca od 1931 r. jako dodatek do czasopisma „Collectanea Franciscana”. Bieżącą bibliografię podają periodyki franciszkańskie: „Archivum Franciscanum Historicum”, „Franziskanische Studien” i in., oraz czasopisma poświęcone historii Kościoła m. in. „Revue d'histoire ecclésiastique”. Wykaz literatury znajduje się również w opracowaniach: Holzapfla, Gratien i Hubera, omawianych dalej, w bibliografii Heimbuchera i w encyklopediach specjalnych.

czeskiej prowincji, podziałem administracyjnym Śląska na kustodie oraz sprawą rozłamu organizacyjnego w ostatniej ćwierci XIII wieku.

Podstawa źródłowa tego tematu jest bardzo fragmentaryczna. Brak jest dokumentów fundacyjnych; istniejący materiał źródłowy ma charakter często zupełnie przypadkowy, jak np. list do członków konwentu, odpust dla kościoła itp. Wiele dokumentów zaginęło w czasie zamieszek husyckich w XV wieku, w okresie Reformacji, a także w czasie wojen i pożarów. Najwcześniejszy spis archiwów konwenckich wraz z ich zawartością znajdował się w protokołach Komisji Sekularyzacyjnej, która w roku 1810 i nast. przejmowała klasztorne zasoby archiwalne² i umieszczała je w Królewskim Archiwum Państwowym we Wrocławiu (Königliche Staatsarchiv - Breslau). W latach dwudziestych dokonano zregestrowania wszystkich dokumentów wg poszczególnych klasztorów, tak że inwentarz archiwalny każdego konwentu stanowi osobny tom. Tomy te nie zostały wydane drukiem i były przechowywane w archiwum. Część dokumentów została wydana w regestach przez Grünhagena³ i innych w *Codex Diplomaticus Silesiae*. Ile zostało wydanych, a ile pozostało w ręcznie pisanych regestach, nie potrafimy powiedzieć, gdyż te ostatnie, oprócz inwentarza archiwum kłodzkiego⁴, spłonęły w Archiwum Wrocławskim wraz ze zwiezionymi i uporządkowanymi oryginałami w czasie ostatniej wojny.

² O źródłach śląskich por. C. Grünhagen, *Wegweiser durch schlesische Geschichtsquellen*, Breslau 1889; R. Doebner, *Über schlesische Klosterarchive*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens”, 13 (1877) 469 sq. i B. Krusch, *Geschichte der Staatsarchive zu Breslau*, Leipzig 1908.

³ *Regesten zur schlesische Geschichte*, *Codex Diplomaticus Silesiae*: t. VII, XVI, XVIII, XXII, XXIX, XXX, Breslau 1875 sq, dalej cytuję SR (*Schlesische Regesten*).

⁴ Inwentarz kłodzki pochodzi z 1820 r.; jako pierwszą datę znajdujemy 1262 r. (dokument). Stąd nieprzydatność w tej pracy — konwent w Kłodzku powstał bowiem ok. 1248 r.

Najobszerniejszym wydawnictwem źródłowym, zawierającym rejestry lub odpisy dokumentów dotyczących klasztorów franciszkańskich na Śląsku, jest praca Reischa⁵. Gromadzi ona pełny materiał źródłowy do historii kustodii wrocławskiej i złotoryjskiej. Olbrzymia większość rejestrow (86 na 100 dokumentów z XIII w.) została uprzednio wydana przez Grünhagena, pozostałe przedrukowano z innych wydawnictw. Wartość pracy Reischa zatem najbardziej polega na skupieniu materiału źródłowego. Z materiałów czeskich najlepszy jest zbiór Erbena⁶.

Nie zachowały się trzynastowieczne akta prowincji polsko-czeskiej ani wykaz starszeństwa klasztorów czy inne źródła zakonne pomocne w ustaleniu dat fundacji. Dla struktury organizacyjnej najważniejszym źródłem są konstytucje narbońskie z 1260 r., zawierające najstarsze w zakonie wykazy prowincji i kustodii. Wydane zostały u Waddinga w „*Annales Minorum*“, t. IV, Quaracchi 1930, i w „*Archiv für Litteratur und Kirchengeschichte des Mittelalters*“, t. VI, r. 1891. Również u Waddinga należy szukać innych konstytucji. Najstarszy wykaz konwentów pochodzi z pierwszej połowy XIV w.; znajduje się w *Provinciale Ordinum Minorum Vetustissimum* w *Bullarium Franciscanum*, t. V⁷, u Waddinga w t. IX. Do konwentów śląskich ważna jest też korespondencja Tomasza II wydana przez Stenzla w *Urkundenbuch des Bistums Breslau*, Breslau 1845, s. 70 sq.

Ze źródeł narracyjnych najważniejsza jest kronika Fürstenhaina. O. Jan Fürstenhain, lektor teologii prowincji morawskiej, ukończył swą kronikę w Brnie w 1503 r.⁸. Oryginał jej nie dochował się do naszych czasów i należy przypuszczać, że jeżeli nie

⁵ *Monumenta Germaniae Franciscana*, t. I, Bd 1, *Urkundenbuch der Kustodien Goldberg und Breslau*, ed. Ch. Reisch, Düsseldorf 1917, dalej cytuję MGF.

⁶ *Regesta diplomatica et epistolaria Bohemiae et Moraviae*, t. I, Praeae 1855.

⁷ *Bullarium Franciscanum* ed. Sbaraleae, Romae 1759—68 (t. V—VII ed. Eubel 1898—1904).

⁸ K. Kantak, *Franciszkanie polscy*, Kraków 1937, t. I, s. 412 sq.

on sam, to jakaś wczesna kopia spłonęła w poł. XIX w. w czasie pożaru konwentu krakowskiego⁹. Tekst jej znamy z dwóch przeróbek: Impekhovena, autora chronologii konwentu w Brnie z poł. XVII w., oraz z redakcji Makowskiego z 1764 r., która spłonęła w 1944 r. w Bibliotece Narodowej. Kantak skolacjonował obydwie przekazy i opublikował tekst, który ma być najlepszy¹⁰. Ze względu na niemożliwość dotarcia do obydwu przeróbek muszę przyjąć jako podstawowy tekst wydrukowany u Kantaka.

Kronika Fürstenhaina obejmuje okres od 1207 do 1500 r. Rozpoczyna się wiadomościami z historii ogólnozakonnej, od 1232 r. przechodząc do spraw czesko-polskich. Zawiera dane dotyczące kapituł generalnych i prowincjalnych; dowiadujemy się z niej o przyjęciu niektórych konwentów śląskich i o pewnych przesunięciach organizacyjnych dotyczących kustodii. W kwestii jej wiarygodności można powiedzieć, że podaje prawdziwe dane z historii ogólnozakonnej¹¹ oraz właściwą datę sprowadzenia braci do Pragi. Również kolejność prowincjałów zgadza się z innymi źródłami¹². W ogóle tam, gdzie to się daje sprawdzić, okazuje się zgodna z dokumentami¹³. *Vita: Anny*¹⁴, *św. Jadwigi*¹⁵, *Salomei*¹⁶, *Kingi*¹⁷ oraz *Spominki Klarysek Wrocławskich*¹⁸ zawierają jedynie skąpe, marginesowe dane do dziejów fundacji; mówią jednak wiele na temat stosunków między książętami a minorytami.

⁹ Id., *Die Entstehung der polnischen Konvente der böhmisch — polnischen Franziskanerprovinz*, „*Franziskanische Studien*”, (1914), 83.

¹⁰ Id., *Franciszkanie...*, t. I, s. 25.

¹¹ Podana data 1207 jako początek Zakonu nie może budzić zastrzeżeń, ponieważ kwestia pojmowania „początku” jest względna (por. dalej).

¹² Zob. W. Dersch, *Die Provinzialminister der böhmisch — polnische Konventualenprovinz*, „*Franziskanische Studien*”, (1914) 192 sq.

¹³ Kantak, *Franciszkanie*, s. 25.

¹⁴ *Monumenta Poloniae Historica*, t. IV, s. 656 sq., dalej cytuję MPH.

¹⁵ ib. s. 501 sq.

¹⁶ ib. s. 770 sq.

¹⁷ ib. s. 662 sq.

¹⁸ MPH, t. III, s. 691 sq.

Z literatury do dziejów instytucji zakonnej ważne są opracowania Holzapfla¹⁹, Gratien²⁰ i Hubera²¹. Zwłaszcza dzieło Gratien zasługuje na szczególną uwagę jako najlepsze pod każdym względem opracowanie historii Zakonu św. Franciszka w XIII w.

W polskiej historiografii klasztory śląskie są słabo opracowane. Dawniejsi kronikarze zakonni, Jan z Komorowa²², Kazimierz Biernacki²³ czy Bonawentura Makowski²⁴, jak również autorzy danych o poszczególnych klasztorach franciszkańskich, Małęgowski²⁵, Piasecki²⁶, Łuszczkiewicz²⁷ na ogół nie zajmują się większością śląskich klasztorów jako nie należącą do polskiej prowincji. Z nowszych autorów piszą o franciszkanach Rosenbaiger²⁸, który w swej pracy o kościele franciszkańskim w Krakowie zajmuje się m. in. ustaleniem daty i miejsca przybycia franciszkanów do Polski i sprecyzowaniem pojęcia fundacji klasztoru franciszkańskiego oraz Kantak²⁹. We wstępie wspomina on o prawie wszystkich klasztorach śląskich, jednak w rozdziale o Śląsku zajmuje się już tylko pozostałymi przy prowincji polsko-czeskiej.

¹⁹ H. Holzapfel, *Handbuch der Geschichte des Franziskanerordens*, Freiburg im B. 1909.

²⁰ *Histoire de la fondation et de l'évolution de l'Ordre des Frères Mineurs au XIII siècle*, Paris 1928.

²¹ R. Huber, *A documented History of the Franciscan Order*, Washington 1944.

²² *Memoriale ordinis Fratrum Minorum*, MPH t. V, Lwów 1888, s. 1 sq.

²³ *Speculum Minorum*, Cracoviae 1688. 50 wiadomości o Zakonie franciszkańskim (rękopis), Ossolineum rks 1123.

²⁴ *Thesaurus Provinciae Poloniae Ordinis Minorum Conventualium...*, Warszawa 1764, (rękopis), Archiwum OO Franciszkanów, Warszawa.

²⁵ *Notiones praecipue de conventibus scripsit...*, 1679.

²⁶ *Opisanie kościołów i klasztorów księży franciszkanów*, Warszawa 1845.

²⁷ *Nasze najdawniejsze kościoły franciszkańskie*, Kraków 1891.

²⁸ *Dzieje kościoła OO Franciszkanów w Krakowie*, Kraków 1933.

²⁹ *Franciszkanie polscy*, t. I, Kraków, 1937; t. III obejmujący czasy najnowsze i indeks spłonął w 1939 r. w drukarni w Pińsku. Rec. J. Umiński, *Najnowsze prace z historii zakonów w Polsce*, „Collectanea Theologica”, 14 (1935).

O sprawach narodowościowych u franciszkanów śląskich pisał także ostatnio O. Baran³⁰.

Literatura niemiecka wyjątkowo mało poświęcała uwagi franciszkanom śląskim w XIII w. jak na rolę, jaką ten zakon odegrał wówczas na Śląsku. Do czasów przedobserwanckich Śląsk nie ma żadnej monografii, znane są jednak takie opracowania do obszaru Renu³¹ czy terenów między Wezerą i Łabą³².

Historią śląskich franciszkanów najwięcej interesowały się środowiska zakonne, głównie klasztor w Karłowicach (Breslau-Carlowitz). Zasługują na uwagę szczególnie prace z XX w., których najwięcej wydano w okresie 700-lecia Zakonu. Franciszkanami we Wrocławiu zajął się O. Chrysogon Reich. Opublikował on na ten temat krótką, okolicznościową broszurkę³³, która jednak źródłowo nie wnosi nic nowego. Znany historyk O. Lambert Schulte wydał szkice z okazji 700-lecia Zakonu³⁴, zajmując się w nich głównie historią ogólną Zakonu. O franciszkanach niemieckich w ogóle³⁵, a pruskich³⁶ i saskich³⁷ osobno, pisał O. Leonard Lemmens. Prowincją polsko-czeską zajął się O. Wilhelm Dersch, który opracował źródłowo wykaz prowincjałów³⁸; a pro-

³⁰ C. Baran, *Sprawy narodowościowe u franciszkanów śląskich w XIII w.*, Warszawa 1955. Por. recenzje: J. Mitkowski, „Nasza Przeszłość”, 6 (1957) 391 n. i T. Szafranski, „Roczniki Humanistyczne”, 4 (1957) z. 4. s. 267 n.

³¹ A. Koch, *Die früheste Niederlassungen der Minoriten in Rheingebiete und ihre Wirkungen auf das kirchliche und politische Leben*, Leipzig 1881.

³² A. Banasch, *Die Niederlassungen der Minoriten zwischen Weser und Elbe im XIII Jh.*, Breslau 1861.

³³ *Kurze Geschichte der Franziskaner in Breslau*, Breslau 1905.

³⁴ *Skizzen zum 700-jährigen Jubiläum des Franziskanerordens*, Breslau 1909.

³⁵ *Die Anfänge des Franziskanerordens in Germania*, Berlin 1909.

³⁶ *Aus der Geschichte der sächsischen Franziskaner im Ordenslande Preussen*, Toruń 1912.

³⁷ *Niedersächsische Franziskanerklöster im Mittelalter*, Hildesheim 1896.

³⁸ *Die Provinzialminister...*

wincją saską O. Patricius Schlager³⁹, publikując wykaz należących do niej klasztorów. Oprócz środowisk zakonnych dorywczo zajmowali się historią franciszkanów śląskich przedstawiciele tzw. „lokalnego zaplecza historycznego“: miejscowi archiwiści, nauczyciele gimnazjalni, proboszczowie czy pastory. Prace ich to przeważnie przyczynki publikowane w „Zeitschrift für Gesch. Schl.“ lub w drukach okolicznościowych np. programach gimnazjalnych⁴⁰. Rzeczy te mają dla nas o tyle wartość, o ile opierają się na ważnych i nieznanych źródłach lokalnych. Ważnym przyczynkiem do historii minorytów na ziemiach polskich jest praca Rotha⁴¹ o fundacjach na Pomorzu Wschodnim. Marginesowe wzmianki o fundacjach zawiera obszerna, przeważnie XIX-wieczna literatura monograficzna do dziejów poszczególnych miast, bądź ogólna, bądź też poświęcona lokalnej historii kościelnej. Prace te jednak wymagają krytycznego podejścia, ponieważ często powtarzają materiał legendowy, lub budują hipotezy oparte na niedostatecznej znajomości materiału źródłowego⁴². Pewne wiadomości do historii śląskich fundacji podają również historie kościelne, z których najobszerniejsza jest praca Heynego⁴³, niestety przestarzała i obfitująca w legendy, ale cenna ze względu na obszerny materiał źródłowy.

Pierwsze podstawy organizacyjne Zakonu św. Franciszka jako instytucji zakonnej nakreśliła kapituła z 1217 r. Kapituła ta usta-

³⁹ *Verzeichnis der Klöster der sächsischen Franziskanerprovinzen*, „Franziskanische Studien“, (1914) 231 sq.

⁴⁰ *Programm des katholischen Gymnasiums zu Sagan für das Schuljahr 1886*, Sagan 1886.

⁴¹ *Die Dominikaner und Franziskaner im deutsch Ordenslande Preussen bis zum Jahre 1466*, Königsberg 1918.

⁴² Przykładem może być A. Schaub, *Urkundliche Geschichte der Gründung und ersten Entwicklung der deutschen Stadt Brieg*, Breslau 1934, który neguje istnienie klasztoru franciszkańskiego w Brzegu opierając się tylko na materiale narracyjnym, a nie znając regestu dokumentu o odpuście dla klasztoru z 1285 r.

⁴³ *Dokumentierte Geschichte des Bisthums und Hochstiftes Breslau*, Bd 1, Breslau 1860.

liła władze i podział administracyjny Zakonu. Głową Zakonu jest Franciszek. Teren działalności braci zostaje podzielony na prowincje, na czele których stają prowincjałowie, czyli ministrowie prowincjalni. Nad konwentem ma stać gwardian. Jako organ doradczy dla Franciszka zostaje wprowadzona kapituła generalna. Naczelną władzą kolegiąlną w prowincji ma być kapituła prowincjalna. Dalsze ustalenia organizacyjne przynosi wydana w 1223 r. reguła⁴⁴.

Dla struktury organizacyjnej istotny jest rozdział ósmy. Reguluje on sposób wyboru ministra generalnego. Elekcja ma się odbyć na kapitule generalnej na Zielone Świątki przez ogół prowincjałów i kustoszów. Kadencja generała jest dożywotnia (w praktyce jednak później zdarzały się rezygnacje i usuwanie). Kapituła generalna ma się zbierać co trzy lata na Zielone Świątki, ale wolno generałowi zwoływać ją częściej lub rzadziej. Jesliby generał źle wykonywał swoje obowiązki, wolno prowincjałom wybrać zastępcę, jako kustosza, na miejsce usuniętego generała. Na czele prowincji ma stać prowincjał, choć reguła nie określa sposobu elekcji, kadencji itp. Słyszymy w niej tylko, że prowincjałowie mają zwoływać swoje kapituły po kapitule generalnej w ciągu tego samego roku.

Ostateczne ukształtowanie prawne struktury organizacyjnej przyniosły w 1260 r. konstytucje narbońskie. Określiły one sposób elekcji prowincjała, której mają dokonywać kustosze i gwardiani na kapitule prowincjalnej. Kadencja prowincjała nie została określona. Na kapitule generalnej wszyscy prowincjałowie składali zasadniczo rezygnację ze swego urzędu. O ile została ona przyjęta, kapituła generalna wyznaczała wikarego prowincji i polecała dokonanie wyboru prowincjała najbliższej kapitule prowincjalnej. Ilość prowincji, która ulegała różnym wahaniom (od 1217 r. było

⁴⁴ Przekład ang. u. Hubera, o. c., s. 626—32; niem. u. Heimbu-
chera, o. c., s. 682 sq.; polski: *Konstytucje Zakonu Braci Mniejszych
Konwentualnych św. Ojca Franciszka (OO Franciszkanów), dostosowane
do C. J. C., uznane i zatwierdzone powagą Papieża Piusa XI*, Niepokala-
nów 1937.

ich 11, w 1232 r. Eliasz powiększył ich liczbę do 72 (!), a w 1239 r. Haymon zmniejszył ją do 32) została ustalona na 34 i nie zmieniła się aż do połowy XIV w. Prowincje podzielono na kustodie z kustoszami na czele.

Należy jednak z naciskiem podkreślić brak stabilizacji organizacyjnej ówczesnego zakonu. W praktyce w XIII w. pojęcia kustodii, prowincji nie były ustalone. Zasadniczo tworzone kustodie wszędzie tam, gdzie zwiększała się ilość konwentów do tego stopnia, że zachodziła potrzeba stworzenia jakiegoś ogniwa między prowincją a konwentem. Oczywiście wchodziła w grę nie tylko ilość, ale i odległość od siedziby prowincji. Oprócz podziału prowincji na kustodie, zdarzały się wypadki zamiany kustodii na prowincje, jeśli dostatecznie się rozwinęła sieć klasztorów. Pojęć tych często używano zamiennie, a nawet zdarzały się wypadki nazywania kustodią jednego konwentu, zwykle o wielkim znaczeniu w prowincji⁴⁵.

I

W literaturze brak jest należytego opracowania teoretycznego problemu fundacji franciszkańskiej. Wypływa to częściowo z braku źródeł. Pierwsze znane teksty uchwał kapituł generalnych pochodzą z 1260 r., nie znamy też dokumentów fundacyjnych. To też pojęcie fundacji nie jest ustalone.

Pierwszą w literaturze polskiej, zresztą marginesową, próbę analizy tego pojęcia podejmuje we wstępie do swej pracy Rosenbaiger⁴⁶. Stwierdza on, że istotą fundacji franciszkańskiej jest fakt przybycia braci do danej miejscowości. Stąd wg niego data fundacji jest równoznaczna z datą osiedlenia się braci, a fundatorem jest ten, kto sprowadził braci. Wydaje się to słuszne w odniesieniu do pierwszych lat istnienia zakonu, kiedy nie obowiązywało jeszcze minimum dwunastu braci, które dopiero tworzyło konwent. Tak to nawet reguluje św. Franciszek w swoim *Specu-*

⁴⁵ H. Holzapfel, o. c., s. 157 sq.

⁴⁶ O. c., s. 39.

*lum perfectionis*⁴⁷. Później jednak nie będzie już równoznaczne z fundacją przybycie np. czterech braci, ponieważ nie będą oni stanowić konwentu. Równolegle zmienia się pojęcie fundatora, którym nie będzie ten, kto tylko sprowadził braci, lecz ten, kto prócz tego dał im budynki i ewentualnie ziemię.

Nie będzie również istotne dla fundacji także otrzymanie klasztoru. We Wrocławiu⁴⁸ bracia dostają klasztor w 1240 r., a przed jego otrzymaniem mieszkają w dawnym opactwie św. Marcina i w 1239 r. odprawiają kapitułę, co świadczy o istnieniu sformowanego już konwentu. Z danych dotyczących niemieckich klasztorów⁴⁹ wynika, że odstęp paru lat między przybyciem braci a budową klasztoru jest prawie regułą. Jak już wspomniałem, nie możemy wyśledzić w źródłach momentu sformowania konwentu na kapitule prowincjalnej, który bylibyśmy skłonni uważać za istotę fundacji, opierając się na analogii do praktyki dominikańskiej oraz na ogólnych normach prawa kościelnego dla żebraczych zakonów scentralizowanych⁵⁰. Wzmianki, którymi rozporządzamy, dotyczą trzech momentów: przybycia braci, przyjęcia konwentu na kapitule, budowy klasztoru. Wzmianki te, odnoszące się do konwentów polskich i niektórych leżących poza granicami Polski⁵¹, posłużą jako materiał do próby odtworzenia procesu fundacji i analizy jej pojęcia.

Pierwszym ogniwem fundacji jest zwykle u franciszkanów przybycie braci do danej miejscowości. Tym różnią się oni np. od

⁴⁷ Zob. B. Mathis, *Die Privilegien des Franziskanerordens bis zum Konzil von Vienne (1311)*, Paderborn 1928, s. 146.

⁴⁸ Por. niżej o Wrocławiu w przeglądzie chronologicznym fundacji.

⁴⁹ Por. prace Banascha, o. c., i Kocha, o. c., Banasch podaje wykaz 30 XIII-wiecznych klasztorów między Wezerą a Labą, w których, prócz kilku nieznanych dokładnie wypadków, istnieje zawsze kilkuletnia rozbieżność między obiema datami. To samo stwierdza Koch dla obszarów Renu, a Lemmens, *Niedersächsische Franziskanerklöster...* dla Dolnej Saksonii.

⁵⁰ Dotyczy to szczególnie takich faz fundacji, jak zezwolenie biskupa diecezjalnego na założenie klasztoru, czy pozwolenia władz zakonnych.

⁵¹ Por. Roth, *Die Dominikaner...*; H. Hoogeweg, *Die Stifter u. Klöster der Provinz Pommern*, I—II, Stettin 1924—5; Banasch, *Die Nieder-*

cystersów, którzy mogli przybyć dopiero po nadaniu im ziemi i wybudowaniu klasztoru; u Braci Mniejszych nie słyszymy natomiast o przybyciu po zbudowaniu specjalnie dla nich klasztoru (co innego otrzymanie istniejących już przedtem budynków). Drugim ogniwem, zgodnie z nakazami samego Franciszka ⁵², było znalezienie kogoś, kto zechce dać braciom tyle ziemi, aby mogli sobie zbudować dom itp., i zgłoszenie się u biskupa miejscowego celem uzgodnienia warunków pracy duszpasterskiej. Jak wiemy, fundacja nie wchodziła w zakres egzempcji, wymagane było każdorazowe zezwolenie biskupa diecezjalnego. W Polsce nie spotykamy się z tym, żeby biskupi robili jakiegokolwiek trudności z tym związane, aż do roku 1285, kiedy synod łęczycki uchwalił, że żaden nowy konwent franciszkański nie może powstać bez zgody biskupa ⁵³. Miało to oczywiście charakter przypomnienia o obowiązującym od soboru chalcedońskiego (451 r.) prawie ⁵⁴. Pozwolenie Stolicy Apostolskiej na fundację klasztoru wymagane było od 1298 r. ⁵⁵, przeto, jako nie wchodzące w grę w moim temacie, nie będzie omawiane.

Jednym z ogniw fundacji było pozwolenie generalnych władz zakonnych. Kapituła paryska z 1266 r. po raz pierwszy sformuło-

lassungen... itp., Gratien, o. c. Brak źródeł do historii fundacji franciszkańskich jest powszechnym zjawiskiem, na które uskarżają się w/ w autorzy. W większości wypadków mówią oni o początkach klasztoru z konieczności tylko na podstawie pierwszej, często przypadkowej, wzmianki.

⁵² Zob. przypis 47.

⁵³ Por.: J. Bar, *Relationes inter religiosos et episcopum iuxta constitutiones Poloniarum Synodorum usque ad 1420 annum*, Cracoviae 1940, s. 18. Uchwała ta była odpowiedzią episkopatu polskiego na założenie klasztorów franciszkańskich w Namysłowie i Żaganii w 1284 r. bez zgody Tomasza II i wbrew jego woli.

⁵⁴ O stosunku biskupów do fundacji klasztornych na przestrzeni dziejów por. pracę J. Rotha, *Prawny stosunek zakonników do biskupów w rozwoju dziejowym*, *Księga pamiątkowa ku czci biskupa M. Fulmana*, t. I, Lublin 1939, s. 156 sq.

⁵⁵ Holzapfel, o. c., s. 159.

wała to jako uchwałę⁵⁶, co nie oznacza, aby przedtem nie było stosowane. Tego jednak śladów w źródłach nie znajdujemy. Zresztą uchwała kapituły paryskiej spowodowana była wzmożonym ruchem przesiedleńczym i dotyczyła zasadniczo tylko Zachodu w sensie zezwolenia na przeniesienie konwentu. W 1274 r. w związku z tendencjami w Kościele do przytłumienia wpływu zakonów⁵⁷, kapituła generalna w Lyonie zabroniła fundacji nowych klasztorów bez przedwstępного dochodzenia kapituły prowincjalnej i indywidualnego zezwolenia kapituły generalnej⁵⁸.

Najważniejszym ogniwem fundacji było sformowanie konwentu i przyjęcie go na kapitule prowincjalnej. Toteż moment recepcji notowany w źródłach należy uważać za właściwą datę fundacji.

Budowa klasztoru była również jedną z faz procesu fundacji i, o ile wiemy, następowała na ogół po przybyciu braci.

A więc reasumując: fundacja konwentu franciszkańskiego składała się z następujących elementów: 1) przybycie braci⁵⁹; 2) osiedlenie się ich, czyli uzyskanie podstaw materialnych dla założenia klasztoru (plac, budynki, ew. tylko plac, ew. materiał budowlany itp.); 3) zgłoszenie się braci u biskupa celem uzyskania pozwolenia na uprawianie działalności duszpasterskiej; 4) przyjęcie konwentu na kapitule prowincjalnej; 5) ew. pozwolenie kapituły generalnej; 6) budowa klasztoru.

Pierwszym miejscem osiedlenia się franciszkanów na Śląsku był Wrocław. Nie znamy dokładnej daty przybycia braci do tego miasta. Wadding⁶⁰ podaje niesprawdzalną wzmiankę o przybyciu

⁵⁶ G. A. Little, *Decrees of the general Chapters of the Friars Minor 1260—1282*, „The English Historical Review“, XIII (1898) 705. *Item in terminis provinciarum non capiuntur nova loca nisi de conscientia generalis.*

⁵⁷ Łączy się to z ogólną walką kleru świeckiego z duchowieństwem zakonnym. Por. Gratien, o. c., s. 200 sq.

⁵⁸ *Ib.*, s. 525.

⁵⁹ Od 1274 r. doszedł jeszcze moment przedwstępного dochodzenia kapituły prowincjalnej (por. Gratien, o. c., s. 525).

⁶⁰ O. c., t. II, s. 478. *Vratislaviae [...] circa hunc annum [1236] extruxit Henricus secundus Dux Minoribus Coenobium sub titulo Sancti Jacobi*

braci circa 1236. Datę tę przyjmuje Rosenbaiger⁶¹ i Kantak⁶². Klasztor pod wezwaniem św. Jakuba fundował Henryk Pobożny⁶³.

Początkowo, zaraz po sprowadzeniu, zamieszkali bracia w opactwie pobenedyktynskim św. Marcina⁶⁴, w 1240 r. przenieśli się zaś do nowo wybudowanego klasztoru św. Jakuba⁶⁵, a stamtąd po najeździe Tatarów i spaleniu klasztoru, do ofiarowanego im przez Annę Domu Kupców⁶⁶. Kościół konsekrowano dopiero w 1256 r.⁶⁷.

Pierwszą wiadomość źródłową o klasztorze w Złotoryi (Goldberg) znajdujemy u Fürstenhaina⁶⁸, który podaje, że 15 VIII 1243 roku odbyła się tutaj kapituła. Ponieważ źródła ani literatura monograficzna⁶⁹ nie podają innych szczegółów, musimy przyjąć tę datę jako *terminus ante quem*. Osoby fundatora nie znamy. Klasztor był pod wezwaniem św. Jadwigi.

Klasztor w Zgorzelcu (Görlitz) (N. M. P.) został założony przed rokiem 1245, z tego bowiem czasu pochodzi pierwsza wiadomość źródłowa⁷⁰. Fundatorem podobno był Otto III, margrabia brandenburski, mąż siostry Agnieszki czeskiej i Anny Śląskiej⁷¹.

O fundacji w Opolu (Oppeln) pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP informuje nas również Fürstenhain, u którego czytamy, że

⁶¹ O. c., s. 60.

⁶² *Franciszkanie polscy*, t. I, s. 13.

⁶³ *Ib.*, Rosenbaiger, o. c., s. 62 sq.

⁶⁴ SR 489.

⁶⁵ *Spominki klarysek wrocł.* MPH III, s. 694; SR 547.

⁶⁶ Reisch, o. c., s. 8.

⁶⁷ Kantak, *Franciszkanie*, s. 90.

⁶⁸ *Kronika*, s. 413. Kantak (*Franciszkanie*, s. 427) podaje mylnie datę kapituły (8. IX), zaś Baran, o. c., s. 29 podaje rok 1242 jako rok odprawienia kapituły.

⁶⁹ L. Sturm, *Geschichte der Stadt Goldberg*, Goldberg 1888.

⁷⁰ MGF 3 1. IX. 1245. *Conradus episcopus Misnensis, ecclesiam fratrum minorum Ordinis s. Francisci in Gorlicz, in honorem S. Marie consecrauit*. Baran, o. c., s. 29 podaje zmyśloną wiadomość o przybyciu braci w 1243 r.

⁷¹ Baran, o. c., s. 29; autor podaje tę wiadomość bez powołania się na źródła.

minister prowincjalny Bogusław odbył (8 IX 1248 r.) w Zgorzelcu kapitułę, „gdzie przyjął znów konwent opolski, który przedtem został rozwiązany”⁷². Nie wiemy nic o pierwotnym rozwiązaniu, zatem musimy przyjąć datę powyższą jako *terminus ante quem*, niewiele jednak odbiegający od właściwego terminu fundacji. Gdyby bowiem był więcej niż rok różnicy między powtórным przyjęciem, a pierwszym sformowaniem konwentu, to przyjęcie pierwsze lub rozwiązanie miałyby miejsce na poprzedniej kapitule (odbywały się corocznie), a wówczas kronikarz podający wszystkie kapitule, pamiętający o takich szczegółach jak to, że konwent *antea dimissus erat*, na pewno by o tym wspomniał. Zatem rozwiązanie musiało mieć znaczenie mniejsze i odbyło się w obrębie roku 1248. Jakkolwiek zatem data kapituły 8. IX. 1248 r. stanowi *terminus ante quem*, to jednak właściwa fundacja nastąpiła prawdopodobnie również w tym roku. Literatura w ogóle milczy o fundacji w tym czasie⁷³.

Osoba fundatora jest nieznaną. Wydaje mi się jednak, że można go z całym powodzeniem upatrywać we Władysławie II, księciu opolskim (1246—81). Wiemy o nim, że fundował klasztory w Bytomiu i Głogówku (zob. dalej); byłoby więc dziwne, gdyby nie był fundatorem w swej książęcej rezydencji. Jego następca Bolko I (1281—1313) obrał sobie klasztor minorytów za miejsce wiecznego spoczynku⁷⁴, co świadczy o żywej tradycji bliskiego związku braci z dworem.

Datę fundacji klasztoru w Lwówku Śląskim (Löwenberg) oraz osobę fundatora podają źródła lokalne, znane mi tylko z wzmianki u Grünhagena⁷⁵. Są to roczniki tamtejszego konwentu, pochodzące

⁷² Krcnika, s. 414. *Ubi recepit conventum (...) Opoliensem, iterato, quia antea dimissus erat.*

⁷³ F. Idzikowski, *Geschichte der Stadt Oppeln*, Oppeln 1863; A. Steinert, *Oppelns Werdegang*, Oppeln 1924. Baran, o. c., s. 31 podaje zmyśloną wiadomość o wybudowaniu klasztoru w 1248 r.

⁷⁴ R. Horoszkiewicz, *Z przeszłości Opola*, Opole 1947, s. 17.

⁷⁵ SR I, s. 297 [*Henricus*] *et nobiles dicti Lange dederunt aream in suburbio castri et Henr. Langhe dedit allodium pro area cum terra.*

z XVI w., w których czytamy, że w 1248 r. Henryk (III Gruby) przy współudziale możnych ufundował klasztor, nadając mu plac pod budowę. Wiadomość tę potwierdza również kronika czeska z XV w.⁷⁶ Są to jedyne wiadomości źródłowe o dacie fundacji⁷⁷. Klasztor był pod wezwaniem NMP.

O klasztorze w Kłodzku (Glatz) Fürstenhain podaje tylko, że został zbudowany za kadencji Bogusława (1247—51)⁷⁸. Wiemy, że budowa klasztoru czasem trwała parę lat, raczej więc bylibyśmy skłonni przesunąć termin właściwej fundacji na początek rządów Bogusława. Potwierdza ten domysł kronika lokalna, która pisze o przybyciu braci w 1247 r.⁷⁹ oraz źródła czeskie, które datują je na r. 1248⁸⁰. Fundatorem był pewnie któryś z czeskich książąt, Kłodzko bowiem wówczas należało do Czech. Klasztor miał wezwanie św. Anny.

O klasztorze w Świdnicy (Schweidnitz) pod wezwaniem N.M.P. pierwsza wiadomość źródłowa pochodzi z 1249 r.⁸¹ i dotyczy budowy klasztoru⁸². Jest to pismo Innocentego IV udzielające odpustu tym, którzy będą popierać budowę. Zatem rok ten, w oparciu o nasze ustalenia teoretyczne, w których wykazaliśmy, że budowa klasztoru na ogół następuje po sformowaniu konwentu, jesteśmy

⁷⁶ C. Grünhagen, *Kurze Annalen der Franziskaner zu Löwenberg*, „Zeitschrift...“, 11 (1877) 209.

⁷⁷ Baran, o. c., s. 34 uważa, że „przed r. 1260“, powołując się jednak na fałszywy odnośnik.

⁷⁸ O. c., s. 414. *Sub ipsius regime conventus Glacensis aedificatur.*

⁷⁹ Zob. Albert, *Die drei Orden des heiligen Franciscus von Assisi nach dem Deckengemälde im Ehemaligen Minoritenkloster zu Glatz*, Glatz 1818, s. 5.

⁸⁰ Zob. A. Bach, *Urkundliche Kirchengeschichte der Grafschaft Glatz*, Breslau 1841, s. 18.

⁸¹ To, co Kantak (*Franciszkanie*, s. 25, oraz *Początki franciszkanów polskich*, Gdańsk 1923, s. 14) mówi o budowie klasztoru w 1245 r. jest oczywistym nieporozumieniem. Chodzi tu o rok 1249. Baran, o. c., s. 30, podaje datę 1245 pewnie za Kantakiem, choć się na niego nie powołuje, dodając zupełnie zmyśloną wiadomość o ukończeniu budowy w 1250 r.

⁸² MGF 6; SR 701.

skłonni uważać jako *terminus ante quem*. Osoby fundatora nie znamy, bo to, co mówi tradycja⁸³ o fundacji trzech grafów z Wierzbna, nie znajduje potwierdzenia w źródłach.

Odnosnie do fundacji klasztoru pod wezwaniem św. Stanisława w Głogowie (Glogau) znamy tylko *terminus ante quem* z dokumentu wystawionego w nim w 1257 r. przez Konrada I⁸⁴. Wezwanie kościoła: św. Stanisława, nie mówi, jak chce Kantak⁸⁵, o *terminus post quem* fundacji, którym miał być rok kanonizacji, 1253. Kościół bowiem był budowany, a tym bardziej konsekrowany po przyjęciu konwentu na kapitule prowincjalnej, zatem bracia mogli być tam już wcześniej. Mogli jednak też przybyć później i otrzymać kościół już istniejący. W żadnym zaś wypadku nie można mówić tu o *terminus post quem*. Fundatora nie znamy; literatura monograficzna⁸⁶ nie podaje żadnych innych szczegółów.

Konwent w Nysie (Neisse) został przyjęty w 1257 r. na kapitule prowincjalnej w Inowrocławiu⁸⁷. Inne dane są nieznane⁸⁸.

O klasztorze św. Trójcy we Wódzisławiu (Loslau) źródła na ogół milczą. Hirsch⁸⁹ powołuje się na kronikę w Archiwum Prowincji w Wiedniu, która pod 1257 r. zawiera wzmiankę: *eodem anno fratres Minores conventum et habitationem obtinent Losla*

⁸³ Pol. J. Helbing, *Chronik der Schweidnitz*, Schweidnitz 1869, s. 2; Heyne, o. c., s. 271; J. A. Kopietz, *Das Franziskanerkloster zu Unsere Liebe Frau im Walde in Schweidnitz*, „Zeitschrift...“ 18 (1881) 480. Inna literatura monograficzna nie przytacza żadnych bliższych szczegółów; pol. W. Schirman, *Geschichte der Stadt Schweidnitz*, Schweidnitz 1908.

⁸⁴ SR 970. Baran, o. c., s. 32 podaje zmyśloną datę 1247—54 jako okres budowy klasztoru.

⁸⁵ *Franciszkanie*, s. 335.

⁸⁶ J. Blaschke, *Geschichte der Stadt Glogau*, Glogau 1913; H. Hoffman, *Die katholischen Kirchen in Glogau*, Glogau 1934.

⁸⁷ *Fürstenhain*, o. c., s. 415.

⁸⁸ Por. A. Kastner, *Geschichte der Stadt Neisse*, Neisse 1854, s. 66.

⁸⁹ *Das Minoritenkloster zu Loslau*, „Zeitschrift“, 17 (1883) 306; Baran, o. c., s. 37, uważa, że „powstanie tego klasztoru przyjmuje się na okres 1287—1300“ i twierdzi, że do 1287 r. nie ma o klasztorze żadnych wzmianek.

in Silesia. Rok ten możemy więc tylko uważać za przybliżoną datę właściwej fundacji⁹⁰.

Fundatorem był wg tegoż autora Władysław Opolski, z czym można by się zgodzić, pamiętając o fundacjach Władysława w Głogówku i Bytomiu.

Konwent w Bytomiu (Beuthen) został przyjęty na kapitule prowincjalnej w 1258 r.⁹¹ Klasztor pod wezwaniem św. Mikołaja fundował Władysław Opolski⁹².

Konwent w Głogówku (Oberglogau) przyjęty na kapitule w 1264 r.⁹³, również ufundowany został przez Władysława Opolskiego⁹⁴. Klasztor był pod wezwaniem św. Franciszka z Asyżu.

O klasztorze pod wezwaniem św. Jadwigi w Krośnie (Crossen) mamy pierwszą wzmiankę z 1272 r.⁹⁵. Jest to pismo Tomasza II,

⁹⁰ Ib., s. 308. Baran, o. c., s. 37 pisze, że „za fundatora [...] uchodzi Bolesław, książę toszecki [...] zm. 1327“, nie podając źródła tej wiadomości.

⁹¹ Fürstenhain, o. c., s. 415. Baran, o. c., s. 33 przypisuje Fürstenhainowi, jakoby ów uważał Bytom za jeden z najstarszych konwentów. Kronika Fürstenhaina takiej informacji nie zawiera.

⁹² F. Gramer, *Chronik der Stadt Beuthen*, Beuthen 1883, s. 24. Wiadomość u Gramera o fundacji z tego roku została zakwestionowana przez anonimowego autora wzmianki: *Zur Geschichte der Beuthener Minoritenkloster in Mitteilungen der Beuthener Geschichte und Museumvereins*, 1912. Ów przeprowadził analizę przekazu Gramera i wywiódł ją pośrednio z Henela (*Silesiografia*), poprzez Zimmermana (*Beschreibung Schlesiens*). Stwierdził ponadto, że wzmianka u Henela odnosiła się do klasztoru szpitalników, a Zimmermann i Gramer omyłkowo odnieśli ją do minorytów. W konkluzji autor uważa, że minoryci przybyli do Bytomia dopiero w 1300 r. Mamy tu drugi obok cytowanego w przypisie 42 (Schaupe), wypadek stawiania tez przy słabej znajomości materiału źródłowego. Autor *Zur Geschichte...* pisze, że pierwsza wiadomość źródłowa o istnieniu klasztoru w Bytomiu pochodzi z 1318 r., gdy tymczasem Kodeks śląski podaje dwie z 1293 i 1298 r. (SR 2276, SR 2284). Również autor wspomniany nie zna Fürstenhaina.

⁹³ Fürstenhain, o. c., s. 416. Baran, o. c., s. 34 podaje nieprawdziwą informację, jakoby pierwsza wzmianka źródłowa pochodziła z 1285 r., cytując fałszywie Fürstenhaina.

⁹⁴ Heyne, o. c., s. 889; H. Schnurpfeil, *Geschichte und Beschreibung der Stadt Oberglogau*, Oberglogau 1860, s. 16.

⁹⁵ SR 1413.

biskupa wrocławskiego do konwentu franciszkańskiego w sprawie powzięcia uchwał przez konwent, wobec nałożonego interdyktu na Konrada I głogowskiego⁹⁶. Data ta musi służyć jako *terminus ante quem*.

O fundatorze milczą źródła i literatura⁹⁷. Przypuszczać jednak możemy, że był nim sam Konrad głogowski. Podstawę do takiej hipotezy będziemy mieli w analogii: okolicznościach towarzyszących sprowadzeniu braci do Wrocławia (przybywają oni tam w czasie zaciętego sporu o dziesięciny). Pódbobna sytuacja wytwarza się w latach siedemdziesiątych w księstwie głogowskim, które zostaje przez biskupa obłożone interdyktem⁹⁸. Nie jest wykluczone, że Konrad chciał sobie sprowadzić do Krosna, będącego w jego księstwie ważnym ośrodkiem, wypróbowanych sojuszników strony świeckiej, franciszkanów. Zresztą z zakonem św. Franciszka był już związany przez swą córkę Jadwigę, która była ksienią w klasztorze wrocławskim⁹⁹.

Odnosnie do fundacji w Lubaniu (Lauban) znamy dokument z 1273 r., będący zezwoleniem margrabiego Ottona i jego matki na budowę klasztoru¹⁰⁰. Opierając się na praktyce ogólnozakonnej, gdzie przeważnie fundacja konwentu poprzedzała budowę klasztoru, należy przyjąć tę datę jako *terminus ante quem*. Za fundatora uważać możemy wzmiankowanego Ottona oraz mjeszczan¹⁰¹. Klasztor miał wezwanie św. Krzyża.

W kwestii daty fundacji w Legnicy (Liegnitz) literatura jednogłośnie opowiada się za rokiem 1294¹⁰². Znamy jednak wcześ-

⁹⁶ Konrad I zm. 1273 lub 1274, zob. H. Grotefend, *Stammtafeln der schlesischen Fürsten bis zum Jahre 1740*, Breslau 1889.

⁹⁷ Obstfelder, *Chronik der Stadt Crossen*, Crossen 1895; F. Wedekind, *Geschichte der Stadt und des Herzogtums Crossen*, Crossen, [b. d.].

⁹⁸ Por. T. Silnicki, *Dzieje i ustrój Kościoła na Śląsku*, Historia Śląska, t. II, Kraków 1939, s. 165.

⁹⁹ *Spom. klarysek wrocł.* MPH III, 692.

¹⁰⁰ MGF 44.

¹⁰¹ F. Berkel, *Geschichte der Stadt Lauban*, Lauban 1896, s. 10.

¹⁰² Heyne, o. c., s. 887; W. Pflingsten, *Die Stadt Liegnitz und ihre Umgebungen*, Liegnitz 1845, s. 84; A. Sammler, *Chronik der Stadt*

niejszy przekaz źródłowy: napomnienie Tomasza II do członków konwentu, aby przestrzegali interdyktu na księciu z dn. 31 VII 1284 r.¹⁰³. To musi być dla nas *terminus ante quem*.

Źródła nie mówią o fundatorze, a literatura w fundacji dopatruje się współdziałania Henryka V legnickiego i mieszczanstwa¹⁰⁴.

Klasztory w Namysłowie (Namslau) pod wezwaniem NMP i Żaganiu (Sagan) — św. Piotr i Paweł — powstały w 1284 r. Konwenty te zostały założone przez mieszczan, którzy sprowadzili braci z prowincji saskiej¹⁰⁵. W tym roku prowincjał saski Burkard odprawił we Wrocławiu kapitułę, która prawdopodobnie przyjęła obydwie konwenty¹⁰⁶.

Pierwszą wzmianką mówiącą o istnieniu klasztoru św. Piotra i Pawła w Brzegu (Brieg) jest udzielenie odpustu kościołowi minorytów przez biskupa Kamienia Pomorskiego, Hermana w 1285 roku¹⁰⁷. Datę tę musimy przyjąć jako *terminus ante quem*.

O fundatorze milczy literatura¹⁰⁸. Przypuszczać by można, że klasztor mógł założyć Henryk Probus, niezwykle ściśle związany z minorytami i gorliwie ich popierający. Fundacja wypadłaby

Liegnitz, Liegnitz 1861, s. 186. Baran, o. c., s. 34 podaje bez powołania się na żadne źródło zmyśloną wiadomość o fundacji w l. 1255—60.

¹⁰³ Stenzel, *Urkunden...*, s. 126.

¹⁰⁴ Heyne, o. c., s. 887.

¹⁰⁵ MGF 68; w liście z 21 VIII 1284 r. Tomasza II do arcyb. gnieźń. biskup pisze, że mieszczanie ufundowali klasztory dla braci sprowadzonych z prowincji saskiej. 20 VI 1285 prowincjał Czaśław występuje ze skargą do prowincjała saskiego, że z jego zakonników założono konwenty w Żaganiu i Namysłowie (SR 1929).

¹⁰⁶ Grodecki, *Dzieje polityczne Śląska do r. 1290, Historia Śląska*, t. I, Katowice 1933, s. 308.

¹⁰⁷ Stenzel, o. c., s. 185.

¹⁰⁸ H. Schoenborn, *Geschichte der Stadt und des Fürstentums Brieg, Brieg*, [b. d.]. A. Schaub, *Urkundliche Geschichte der Gründung und ersten Entwicklung der deutschen Stadt Brieg*, Breslau 1934. Baran, o. c., s. 35 podaje zmyśloną wiadomość o powstaniu konwentu w 1272 r., opatrując ją nadto fikcyjnym odnośnikiem.

w okresie sporu z biskupem Tomaszem II i mogłaby służyć Henrykowi do umocnienia swego stanowiska.

Największe trudności są w ustaleniu daty fundacji klasztoru w Środzie Śląskiej (Neumarkt). Pierwsza wzmianka mówiąca nam o jego istnieniu pochodzi z 1318 r.¹⁰⁹; tymczasem w literaturze¹¹⁰ spotykamy jednogłośnie stwierdzany pogląd o istnieniu konwentu w XIII w. Poza tym źródła i literatura monograficzna¹¹¹ nie podają żadnych innych danych. Hipotetycznie można chyba przyjąć istnienie klasztoru w XIII w. ze względu na zintensyfikowanie rozwoju sieci konwentów śląskich w XIII w. oraz ze względu na położenie geograficzne Środy (zob. dalej) i jej zaawansowanie gospodarcze.

Jeśli chodzi o fundatora, to trudno nawet wysuwać hipotezy tak mało wiedząc o dacie fundacji.

Podobnie wygląda sytuacja w odniesieniu do klasztoru w Ziembicach (Münsterberg). Pierwsza wzmianka źródłowa pochodzi z 1307 r., kiedy spisano dokument, którego świadkiem był gwardian z Ziembic¹¹², w literaturze natomiast spotykamy się z próbą, zresztą bez powoływania się na źródła, określenia czasu fundacji na lata 1285—1307¹¹³. Opracowania monograficzne albo nie wspominają w ogóle o klasztorze minorytów¹¹⁴, albo nie mówią o jego początkach¹¹⁵. Bliższej precyzji w określeniu daty można dokonać po próbie ustalenia osoby fundatora. Mógł być nim, jak sądzę, Bolko I świdnicki (zm. 1301). Książę ten służył z popierania klasz-

¹⁰⁹ SR 3796.

¹¹⁰ Heyne, o. c., s. 273 sq; Hoffman, *Die Kirchen in Neumarkt*, Neumarkt 1937, s. 18.

¹¹¹ P. Kindler, *Geschichte der Stadt Neumarkt*, Breslau 1903, s. 7. Baran, o. c., s. 32 podaje zmyśloną wiadomość o przybyciu braci w 1253 r., opatrując ją trzema fałszywymi odnośnikami.

¹¹² MGF 118.

¹¹³ *Deutsches Städtebuch*, s. 817.

¹¹⁴ J. Kopietz, *Kirchengeschichte des Fürstentums Münsterberg* 1907.
und des Weichbildes Frankenstein, Frankenstein 1885.

¹¹⁵ F. Hartmann, *Geschichte der Stadt Münsterberg*, Münster-

torów i z dobrych rządów w swym księstwie. W latach 1296—1301 sprawował we Wrocławiu rządy opiekuńcze nad synami Henryka V¹¹⁶ i nie jest niemożliwe, że w związku z tym myślał o jakichś próbach unifikacji, w czym mogli mu być pomocni franciszkanie. W jego księstwie franciszkanie byli już w Świdnicy, a w Strzelinie klaryski¹¹⁷. Ziembice obok tych dwóch miast były w jego dzielnicy najważniejszym ośrodkiem — nic więc dziwnego, że chciał w nim mieć popularnych zakonników. Są więc pewne podstawy do tego, aby uważać go za fundatora klasztoru w Ziembicach. Ponieważ klasztor ten nie był wymieniony w żadnej korespondencji z lat 1284—5¹¹⁸, kiedy nastąpiła secesja, przeto lata fundacji należałoby ograniczyć do okresu 1285—1301.

Już samo zestawienie chronologiczne fundacji franciszkańskich na Śląsku w XIII w. i ich rozmieszczenie na mapie siłą rzeczy nasuwa pewne wnioski. A więc przede wszystkim nazwiska fundatorów zdają się wskazywać na to, że pewne linie szczególnie popierały franciszkanów, co może wyglądać interesująco zwłaszcza w porównaniu z dominikanami.

Najwydatniej popierała franciszkanów na Śląsku z Piastów linia opolska i wrocławska. Władysławowi II opolskiemu zawdzięczają bracia aż 4 fundacje. O silnym związku minorytów z dworem opolskim świadczy też fakt, że począwszy od Władysława II wyłącznie aż do XVI w. książęta wybrali sobie miejsce wiecznego spoczynku właśnie w kościele franciszkańskim w Opolu¹¹⁹. Z linii wrocławskiej znamy trzech Henryków popierających Braci Mniejszych: Pobożnego, Grubego i Probusa. Henryk II, fundator klasztorów we Wrocławiu i w Krakowie, sprowadził też braci do Polski; Henryk III, fundator klasztoru we Lwówku, również był związany z minorytami (por. osobę Herborda, doradcy księcia); zaś popar-

¹¹⁶ J. Dąbrowski, *Dzieje polityczne Śląska w l. 1290—1402*, *Historia Śląska*, t. I, Katowice 1933, s. 340 sq.

¹¹⁷ Heyne, o. c., s. 974.

¹¹⁸ Zob. Stenzel, o. c.

¹¹⁹ R. Horoszkiewicz, *Z przeszłości Opola*, Opole 1947, s. 17.

cie, którego udzielał zakonnikom Probus, może być przykładem organicznego wprost związku.

Z terenu całej Polski zauważamy ściśle związki franciszkanów z dworem wielkopolskim Bolesława Pobożnego i Jolanty; z Bolesławem Wstydliwym i Kingą w Krakowie; oraz z Kazimierzem kujawskim. Daje się wówczas zauważyć pewna rywalizacja między dominikanami a franciszkanami, na co zwrócił uwagę Kłoczowski¹²⁰. Wydaje się jednak, że chodziło po prostu o rozgraniczenie działalności, bowiem zarówno z terenu całej Polski, jak i z terenu Śląska mamy przykłady na to, że jeden książę popierał oba zakony. Wymienić tu można choćby Kazimierza kujawskiego († 1267), syna Konrada Mazowieckiego, który miał ufundować klasztory dominikańskie w Sieradzu i Brześciu Kujawskim¹²¹, a który jednocześnie służył z życzliwością do franciszkanów¹²².

Na Śląsku zaś Władysław II Opolski († 1281), fundator czterech klasztorów franciszkańskich, jednocześnie daje hojne uposażenie klasztorowi dominikańskiemu w Raciborzu¹²³.

Oba zakony często również prowadziły równoległe swą pracę w jednym mieście. W Legnicy np. klasztory franciszkańskie i dominikański powstają nieomal współcześnie (dominikański 1277, franciszkański, 1284), a w Głogowie może nawet w tym samym roku (dominikański 1257, franciszkański 1253—1257). Oba zakony mają również swoje placówki równoległe we Wrocławiu, Opolu i Świdnicy. Wydaje się więc, że początkowo można mówić raczej o współpracy, jedynie później, w okresie rozłamu organizacyjnego u franciszkanów i zatargu Tomasza II z Henrykiem IV, stosunek między oboma zakonami ułoży się zasadniczo na płaszczyźnie sporu książę — biskup.

Kiedy mowa o stosunku franciszkanie — dominikanie na Śląsku, nie sposób pominąć faktu znacznej przewagi Braci Mniejszych nad Kaznodziejami w tym okresie. Na 20 XIII-wiecznych funda-

¹²⁰ *Dominikanie polscy na Śląsku w XIII—XIV w.*, Lublin 1937, s. 57.

¹²¹ Kłoczowski, o. c., s. 58.

¹²² Kantak, *Franciszkanie*, s. 16.

¹²³ Kłoczowski, o. c., s. 60.

cji franciszkańskich mamy tylko 11 dominikańskich. Dominikanie, którzy przybyli do Polski prawie 15 lat przed franciszkanami, w pierwszej połowie XIII w. mają na Śląsku jedynie 2 fundacje (Wrocław, Racibórz), podczas gdy franciszkanie zakładają ich w tym czasie 7 (Wrocław, Złоторia, Lwówek, Zgorzelec, Świdnica, Kłodzko, Opole).

W rozwoju sieci klasztorów franciszkańskich w XIII w. uderza przewaga Śląska w stosunku do pozostałych dzielnic. Ogółem w Polsce w XIII w. powstało 35 fundacji, z czego na Śląsku 20. Jedynie Śląsk jako cała dzielnica był mniej więcej równomiernie objęty fundacjami; w pozostałych dzielnicach Polski spotykamy je na ogół grupami: wielkopolską (Gniezno, Śrem, Pызdry i Kalisz), małopolską (Kraków, Skała, Korczyn, Sącz) i kujawsko-pomorską (Inowrocław, Radziejów, Toruń, Chełmno, Nowe)¹²⁴.

W obrębie samego Śląska uderza nas wybitna przewaga klasztorów na Dolnym i Środkowym Śląsku w stosunku do terenów Opolszczyzny, co m. in. spowodowane jest faktem, że na Dolnym i Środkowym Śląsku miasta były lepiej rozwinięte w stosunku do Śląska Opolskiego, gdzie było większe skupisko feudalnych latyfundi, a zatem trudniejsze warunki rozwoju dla „miejskiego“ zakonu.

Szczególnie intensywny rozwój fundacji ma miejsce na szlaku łączącym Wrocław z Niemcami, gdzie licząc od Budziszyna do Wrocławia włącznie mamy 8 klasztorów oraz na lewym brzegu Odry. Aż do Górnego Śląska, z wyjątkiem Namysłowa, nie powstał w XIII w. na prawym brzegu Odry ani jeden klasztor franciszkański, podczas gdy na terenach lewobrzeżnych liczymy ich 16. Świadczy to wymownie o ludnościowym zaawansowaniu części lewobrzeżnej, co zresztą potwierdza mapa parafii Panzrama¹²⁵.

¹²⁴ Kantak, *Franciszkanie*, s. 429. Stąd też czerpię dane statystyczne do klasztorów poza Śląskiem.

¹²⁵ B. Panzram, *Geschichtliche Grundlagen der ältesten schlesischen Pfarrorganisation*, Breslau 1940.

Jeśli chodzi o tereny skąd przybywali franciszkanie śląscy, można by wskazać na Czechy i Niemcy. Cały pas południowy (Górny Śląsk, Opolszczyznę, Ziemię Kłodzką) zasilały konwenty czeskie¹²⁶. Jak wiadomo, sieć klasztorów franciszkańskich w Czechach była już wówczas silnie rozwinięta, a niektóre, jak Kralovy Hradec, leżały blisko granicy polskiej¹²⁷. Zachodnie klasztory były pod silnymi wpływami niemieckimi, bracia tamtejsi rekrutowali się przeważnie z prowincji saskiej. Taki układ odbił się zresztą na późniejszym rozłamie organizacyjnym.

III

Celem lepszego zrozumienia struktury organizacyjnej franciszkanów śląskich, należy ją omówić na szerszym tle prowincji czesko-polskiej.

W zapatrywaniach na czas powstania prowincji czesko-polskiej można wyróżnić trzy grupy poglądów. Kronikarze zakonu Fürstenhain¹²⁸, a za nim Biernacki¹²⁹, uważają, że pierwszym prowincjałem polsko-czeskim był Jan Piano di Carpine. Jak wiadomo, Jan został po roku 1230 prowincjałem saskim¹³⁰, a w 1239 r. prowincję polsko-czeską objął Tworzimir¹³¹, zatem prowincja ta miałaby powstać w latach 1230—1239. Nowsza literatura¹³² uważa, że powstanie prowincji nastąpiło w 1239 r. i łączy to z reformą administracyjną Haymona. Znamy również pogląd głoszony przez Alojzego Karwackiego¹³³, że powstanie prowincji polsko-czeskiej nastąpiło w 1253, a pierwszym prowincjałem był Idzi. Podobnie

¹²⁶ Por. F. Hybl, *Počátky Minoritů Čechách a na Moravě*, „Česky Časopis Historický“, (1896) 335 sq. oraz literaturę monograficzną do konwentów kustodii opolskiej.

¹²⁷ Hybl, o. c., s. 337 sq.

¹²⁸ *Kronika*, s. 413.

¹²⁹ *50 wiadomości o Zakonie Franciszkańskim*, s. 156.

¹³⁰ Huber, o. c., s. 746.

¹³¹ Fürstenhain, o. c., s. 413.

¹³² Roth, o. c., s. 91; Kantak, *Franciszkanie*, s. 19.

¹³³ *Materiały do powstania prowincji pol.*, t. VII, s. 106.

niemiecki historyk Zakonu¹³⁴ uważa, że o usamodzielnieniu się prowincji polsko-czeskiej spod władzy prowincjała saskiego, czyli o faktycznym jej powstaniu można mówić prawdopodobnie dopiero od 1256 r.

Mówiąc o powstaniu prowincji polsko-czeskiej musimy określić, co rozumiemy przez pojęcie „powstania“. Czy utworzenie prowincji na kapitule generalnej, czy mianowanie prowincjała, czy wreszcie zorganizowanie władz prowincjalnych na terenie danego kraju, a więc praktycznie odbycie pierwszej kapituły prowincjalnej?

Utworzenie prowincji na kapitule generalnej nie jest równoznaczne z jej rzeczywistym początkiem. Wiemy, że Eliasz utworzył w 1232 r. 72 prowincje, z których więcej niż połowa pozostała na papierze. W 1239 r. zresztą ilość ta została zredukowana do 32.

Mianowanie prowincjała również nie oznacza rzeczywistego istnienia prowincji¹³⁵. W 1217 r. był już dla Niemiec mianowany prowincjał, a pierwsze placówki w tym kraju powstały dopiero w 1221 r.¹³⁶

O odbycie kapituły prowincjalnej mogłoby być, moim zdaniem, miarodajne, ale nasza wiedza o nim musiałaby zawierać następujące dane: że był to pierwszy prowincjał danej prowincji, że kapituła odbyła się na jej obszarze i, że była właśnie pierwszą i organizacyjną.

O istnieniu prowincji polsko-czeskiej, istnieniu zamierzonym, a nie faktycznym, można by mówić już w 1232 r. Niewątpliwie obszar Polski, jako teren planowanych misji, i Czechy, jako miejsce faktycznej działalności braci, musiały się jakoś zmieścić w astronomicznej, jak na ówczesne stosunki, liczbie 72 prowincji utworzonych przez Eliasza. Ale o właściwym powstaniu, a raczej powstawaniu, prowincji można mówić dopiero w latach następ-

¹³⁴ F. Schlager, *Verzeichnis der Klöster der sächsischen Franziskanerprovinzen*, „Franz. Studien“, (1914) 231.

¹³⁵ Holzapfel, o. c., s. 158.

¹³⁶ F. Doelle, *Die Franziskaner in Deutschland*, Düsseldorf 1923, s. 10.

nych. Odbywało się ono, jak sądzę, drogą ewolucji, jako stopniowe uniezależnianie się od władzy prowincjała saskiego. Prowincjała saska, istniejąca już od roku 1230, obejmująca mniej więcej połowę terytorium Niemiec i sięgająca wpływami na teren Prus i całej metropolii gnieźnieńskiej, posiadała na swym obszarze wiele starych, pochodzących jeszcze z lat dwudziestych, klasztorów¹³⁷ i miała ustaloną w zakonie tradycję. Poza tym była prowincją macierzystą franciszkanów czeskich i choćby z tego tytułu miała jakieś nadrzędne znaczenie. Nic więc dziwnego, że historia obu prowincji bardzo się ściśle wiąże ze sobą. Prowincjałem saskim po 1230 r. był Jan Piano di Carpine. Jego to wspomniane wyżej źródła zakonne wymieniają jako pierwszego prowincjała czesko-polskiego, co jest niewątpliwym błędem, ponieważ wykonywanie jurysdykcji nad klasztorami polsko-czeskimi, reprezentacja ich interesów na zewnątrz, nie jest równoznaczne ze sprawowaniem funkcji prowincjała „narodowego“; ten bowiem odprawia zazwyczaj kapituły na obszarze swego kraju¹³⁸. W pierwszej połowie lat trzydziestych można więc tylko mówić o prowincji saskiej i podległych jej klasztorach czeskich, zrzeszonych pewnie już w kustodii. Z 1234 r. znamy list Grzegorza IX do Jana Piano, w którym czytamy: *...fratri Johanni, ministri in Saxonia et fratri T [homae] custodii in Bohemia*¹³⁹, który może służyć na poparcie powyższej tezy. Nie wykluczało to jednak podtrzymywania przez środowiska zakonne polskie i czeskie tradycji owej „unii personalnej“, która pozwalałaby na traktowanie Jana również jako prowincjała czesko-polskiego. Jest to zrozumiałe ze względu na pewien swoisty szowinizm zakonny. Może tymi pobudkami kierował się franciszkanin, autor wzmianki z Rocznika Małopolskiego: *Johannes Plantarp minister Saxonie et Polonie*:¹⁴⁰. Tłumaczy to

¹³⁷ Zob. A. Hauck, *Kirchengeschichte Deutschlands*, Leipzig 1903, t. IV, wykaz klasztorów.

¹³⁸ Aż do roku 1238 nie słyszymy o żadnej kapitule odprawionej przez Jana w Czechach.

¹³⁹ J. Erben, *Regesta...*, I, nr 847.

¹⁴⁰ MPH III, s. 167.

również do pewnego stopnia genezę wspomnianego przekazu Fürstenhaina (zob. przypis 128). Ale mogła tu też wchodzić w rachubę nieprecyzyjna, nieustalona tytulatura.

Rozwój sieci klasztornej w Czechach i w Polsce musiał — jak sądzę — w konsekwencji doprowadzić do uznania przez Jana Piano di Carpine nowej rzeczywistości. Znalazło to wyraz w fakcie odbycia przezeń kapituły w Pradze w 1238 r.¹⁴¹. Odbycie kapituły w Pradze miało zasadnicze znaczenie w procesie wyodrębniania się prowincji polsko-czeskiej. Teraz chodziło już tylko o własnego prowincjała. W 1239 r. słyszymy o odbyciu się pierwszej kapituły prowincjalnej odprawionej już przez Czecha Tworzymira we Wrocławiu¹⁴³. W 1239 r. odbyła się również kapituła generalna, na której nowo wybrany generał Haymon dokonał reformy administracyjnej Zakonu, tworząc 32 prowincje, a w tej liczbie polsko-czeską. Zatem rok 1239 możemy przyjąć jako datę formalnego początku prowincji.

W praktyce jednak, jak wspomniałem, ewolucja zmierzająca do zupełnego uniezależnienia się prowincji polsko-czeskiej spod władzy saskiego prowincjała trwała dalej. Wprawdzie już w dokumentach z 1241 r.¹⁴³ spotykamy zwrot „prowincja polska“, nie znaczy to jednak, aby nazwa ta była już wówczas powszechnie używana i odzwierciedlała istniejący stan rzeczy. O zależności od prowincji saskiej wydaje się świadczyć następujący fakt: 14 II 1241 r.¹⁴⁴ odbywała się w Pradze konferencja prowincjałów w sprawie Agnieszki czeskiej. Obecni byli prowincjałowie: saski,

¹⁴¹ W sprawie dat pierwszych kapituł zob. Kantak, *Franciszkanie*, s. 19, przypis 3. Dla nas ta kwestia ma znaczenie drugorzędne.

¹⁴² Fürstenhain, *Kronika*, s. 413; Kantak, *Franciszkanie*, s. 19 zarzuca Fürstenhainowi pomyłkę w dacie kapituły wrocł. i opowiada się raczej za rokiem 1238. W moim wypadku sprawa ta ma znaczenie drugorzędne.

¹⁴³ J. Erben, *Regesta...* nr 1024: *Jordanus, ordinis fratrum Minorum, vicarius provinciae Poloniae, Pringensis conventus, certiores reddit universos Christi fideles...*

¹⁴⁴ Lub 1240; por. przypis 141.

austriacki i węgierski¹⁴⁵. Uderza nas w tym wypadku nieobecność, najbardziej zainteresowanego tymi sprawami, prowincjała czeskiego. Wiadomość tę znamy z przekazu czeskiego lektora zakonnego, Fürstenhaina. Odrzucić należy, jako niedorzeczną, myśl, aby nie wpisał on najważniejszej obiektywnie i subiektywnie osoby. Gdyby miał miejsce wypadek losowy, słyszelibyśmy coś o zastępcy prowincjała, wikariuszu. Mamy tutaj więc prawdopodobnie do czynienia z reprezentacją interesów polsko-czeskich przez prowincjała saskiego.

Proces usamodzielniania się prowincji polsko-czeskiej, wyzwalać klasztory polskie z zależności od saskich, torował przodujące w prowincji miejsce dla Czechów. Samo położenie geograficzne tego kraju, bliskość naczelnych władz zakonu i Stolicy św. sprawiały, że prowincję polsko-czeską widziano przeważnie jako czeską. Z 1258 r. znamy dokument, którego treść opiewa sprawy czysto polskie: zezwolenie na rozmowy przy kracie w klasztorze klarysek w Zawichoście, a który zaadresowany jest do prowincjała czeskiego. Podobnie w 1263 r. papież zalecając franciszkanom opiekę nad klaryskami w Polsce zwraca się do prowincjała czeskiego¹⁴⁶. Również w oczach władz zakonnych prowincja uchodziła za czeską. Konstytucje narbońskie z 1260 r. wymieniają tylko *provincia Bohemiae*¹⁴⁷.

Jednostką organizacyjnie podległą prowincji była kustodia; o ile prowincje powstawały niejako operatywnie, tzn. na terenach planowanej dopiero działalności (wyłączywszy prowincje wyłonięne z kustodii), o tyle kustodie zasadniczo potwierdzały istniejący stan rzeczy. Musiała być na danym obszarze odpowiednia ilość klasztorów, aby powstała kustodia¹⁴⁸.

¹⁴⁵ Fürstenhain, o. c., s. 413.

¹⁴⁶ Są to dokumenty przechowywane w klasztorze św. Andrzeja w Krakowie, które znam z cytatów Karwackiego (*Materiały dotyczące prowincji czesko-polskiej*, t. VII, s. 106). Archiwum prowincji OO Franciszkanów w Krakowie.

¹⁴⁷ Wadding, *Annales Minorum...*, t. IV, s. 150.

¹⁴⁸ Holzapfel, o. c., s. 157.

Na Śląsku również powstanie kustodii nastąpiło dopiero później. Początkowo Śląsk¹⁴⁹ mógł tworzyć łącznie z terenem całej Polski jedną kustodię. Nie było wówczas realnej potrzeby rozbiwania istniejących wtedy 5 klasztorów polskich (Wrocław, Kraków, Toruń, Inowrocław, Sandomierz) na dwie kustodie. Z późniejszej praktyki wiemy, że liczba ta była mniej więcej przeciętną. Siedzibą owej kustodii był, jak sądzę, Wrocław jako najstarszy klasztor franciszkański w Polsce. Z 1248 roku pochodzi dokument, w którym jako świadek figuruje: *Frater Ebordus, custos Fratrum Minorum in Polonia*¹⁵⁰ (chodzi tu o Herborda, spowiednika Henryka i Anny), który może służyć jako poparcie dla powyższej hipotezy. Zatem należy przypuszczać, że mniej więcej do połowy XIII wieku¹⁵¹ cała Polska podlegała organizacyjnie kustodii wrocławskiej. Taki stan rzeczy ulega w drugiej połowie XIII w. zasadniczym zmianom. Na skutek wzrostu liczby fundacji zachodzi konieczność przeprowadzenia dalszych podziałów na kustodie.

Pierwszy znany nam wykaz kustodii pochodzi z 1260 r. i zawarty jest we wspomnianych konstytucjach narbońskich. Wymienione są w nim m. in. kustodie: złotoryjska, wrocławska, opolska¹⁵².

Najwcześniej prawdopodobnie powstała nie wymieniona w powyższym wykazie kustodia budziszynska. Po raz pierwszy źródłowo wymieniona w 1263 r.¹⁵³, powstała niewątpliwie dużo wcześniej. Kustodia ta w większości obejmowała klasztory saskie, co pozwala nam domyślać się jej wczesnych początków. Ze śląskich należały tu początkowo: Złotoria (1243) i Zgorzelec (1245).

¹⁴⁹ Abstrahuję tutaj od kustodii budziszynskiej, która wówczas należała do prowincji saskiej.

¹⁵⁰ MGF 5; SR 677.

¹⁵¹ Kantak, *Franciszkanie*, s. 21 podaje jako datę końcową okresu istnienia jednej kustodii wrocławskiej dla całej Polski rok 1255, ale nie powołuje się na żadne źródło.

¹⁵² Wadding, o. c., s. 148.

¹⁵³ Fürstenhain, o. c., s. 415. *In eodem capitulo generali* [1263] *custodia Moraviae iuncta fuit prov. Austriae et custodia Budissensis prov. Saxoniae.*

Choć o klasztorze w Budziszynie mamy pierwszą wzmiankę z 1248 r., jednak przypuszczamy, że powstał przed wyżej wymienionymi fundacjami, bo gdyby np. wcześniej powstał klasztor w Zgorzelcu, to ten pewnie zostałby siedzibą kustodii. Na siedziby te bowiem wybierano przeważnie klasztory starsze i znaczniejsze¹⁵⁴. Początków tej kustodii należy zatem, jak sądzę, szukać w latach czterdziestych.

Jeśli chodzi o jej przynależność organizacyjną, to zdaje się nie ulegać wątpliwości, że początkowo wchodziła w skład prowincji saskiej. Przemawia za tym niedwuznacznie położenie geograficzne tej kustodii i rola prowincji saskiej w ówczesnych stosunkach zakonnych. Ze źródłowej wzmianki z 1263 r. wiemy, że została przyłączona wówczas do prowincji saskiej¹⁵⁵, skąd wnosimy o jej uprzedniej przynależności do polsko-czeskiej. Kiedy zatem przeszła od saskiej do czeskiej? Mogło to mieć miejsce po 1253 r., w związku ze wzrostem znaczenia politycznego Czech za Przemysła Ottokara II¹⁵⁶. Mógłby to potwierdzać fakt odbycia się po raz pierwszy i ostatni kapituły polsko-czeskiej prowincji w Budziszynie w 1255 roku¹⁵⁷. Decyzję o przejściu kustodii budziszynskiej do prowincji saskiej anuluje kapituła generalna w Paryżu w 1266 r., następnie kapituła asyska w 1269 r. znów przyłącza ją do saskiej i kapituła w Pizie w 1272 r. zatwierdza ten stan rzeczy¹⁵⁸. Znamienne jest też, że w tych latach zmniejsza się również znaczenie polityczne Czech na skutek wewnętrznych zamieszek¹⁵⁹.

Kustodia złotoryjska po raz pierwszy pojawia się w źródłach w 1260 r.¹⁶⁰. A więc w latach od 1260 do 1272, kiedy kustodia bu-

¹⁵⁴ Por. Wrocław, Opole, Złotoryja — wszystkie trzy były najstarszymi klasztorami w swych kustodiach.

¹⁵⁵ Fürstenhain, l. c.

¹⁵⁶ J. Pešek, *Histoire tchécoslovaque*, Prague 1925, s. 50—51.

¹⁵⁷ Fürstenhain, o. c., s. 416.

¹⁵⁸ *Ib.*, s. 414.

¹⁵⁹ Pešek, o. c., s. 52.

¹⁶⁰ Wadding, o. c., t. IV, s. 148.

dziszyńska po raz ostatni zostaje źródłowo potwierdzona, mamy prawdopodobnie do czynienia z dwoma nazwami jednej i tej samej kustodii¹⁶¹. W okresie tym, jak przypuszczamy, nastąpiło przeniesienie siedziby kustodii z Budziszyna do Złotorii.

Kustodia złotoryjska należy przez całe średniowiecze do prowincji saskiej. Najstarszy wykaz konwentów, z pierwszej połowy XIV w. zawiera ze śląskich następujące klasztory, należące do tejże kustodii: Lubań, Lwówek Śląski, Złotoria, Legnica, Żagań i Krosno¹⁶².

Kustodia wrocławska pojawia się w źródłach po raz pierwszy w 1258 r.¹⁶³, a w 1260 r. jest wymieniona w wykazie w konstytucjach narbońskich¹⁶⁴. Jej powstanie, a raczej ograniczenie terenu działalności, bo początkowo — jak wiemy — obejmowała całą Polskę, nastąpiło pewnie w końcu lat pięćdziesiątych jako wynik rozgraniczenia terenu działalności konwentów między Opole i Wrocław. W latach tych bowiem powstają klasztory w Bytomiu i Wodzisławiu, co wraz z istniejącym już klasztorem w Opolu stwarza realną potrzebę utworzenia dla nich kustodii. W okresie tym rządzi w Opolu znany protektor franciszkanów, Władysław II, któremu mogło zależeć na tym, by stolica jego księstwa stała się siedzibą kustodii. W ten sposób powstanie kustodii wrocławskiej i opolskiej nastąpiło najpewniej współcześnie.

W cytowanym wykazie do kustodii wrocławskiej należą następujące klasztory: Wrocław, Świdnica, Środa, Nysa, Namysłów, Brzeg i Ziębice¹⁶⁵.

Kustodia opolska należała przez cały czas do prowincji polsko-czeskiej i wg powyższego wykazu zawierała następujące klasztory: Opole, Wodzisław, Bytom i Głogówek¹⁶⁶.

¹⁶¹ Schlager, *Verzeichnis...*, s. 231 uważa, że w ogóle kustodia złotoryjska do 1274 r. nazywała się budziszzyńska.

¹⁶² Wadding, o. c., t. IX, s. 255; *Bullarium Franciscanum*. t. V, s. 579; (w wykazie tym brak jest Krosna).

¹⁶³ MGF 26.

¹⁶⁴ Wadding, o. c., t. IV, s. 148.

¹⁶⁵ Wadding, o. c., t. IX, s. 255.

¹⁶⁶ *Ib.*

Z pozostałych klasztorów śląskich, nie objętych przynależnością do powyższych kustodii, należał Głogów do kustodii gnieźnieńskiej i Kłodzko do kralovohradeckiej¹⁶⁷.

Śląsk jako całość w pierwszej połowie XIII w. zasadniczo należał organizacyjnie do prowincji polsko-czeskiej. W drugiej połowie tego stulecia dokonał się w strukturze organizacyjnej przełom, który w konsekwencji doprowadził do oderwania się od prowincji polsko-czeskiej większości śląskich konwentów. W źródłach początek tego przełomu pojawi się w 1260 r. Według wykazu zawartego w konstytucjach narbońskich Śląsk podzielony jest między dwie prowincje. Do saskiej należą kustodie: złotoryjska i wrocławska¹⁶⁸. Do polsko-czeskiej (*Provincia Bohemiae*): opolska¹⁶⁹. Byłoby jednak głębokim błędem wnioskowanie z powyższego wykazu o faktycznym układzie organizacyjnym na Śląsku. Należy z całym naciskiem podkreślić, że ów podział przeprowadzony przez Bonawenturę był normatywny, określał taki stan rzeczy, jaki ma zostać wprowadzony w życie. Między stanem prawnym a faktycznym wyróżnić by można na przykładzie stosunków śląskich niejako trzy etapy w omawianym przełomie. Pierwszym jest przydzielenie prowincji saskiej obszarowi, teoretycznie implikujące przynależność kustodii i konwentów; drugim jest przyłączenie kustodii do prowincji saskiej, również teoretycznie zakładające przejście konwentów; ostatnim etapem jest oderwanie się samego konwentu. Faktycznie jednak mimo określenia obszaru prowincji, później następuje przydział kustodii, a jeśli te rzeczy są jednocześnie, to potem dodatkowo zatwierdza się przynależność kustodii. To ostatnie również nie oznacza przejścia danego klasztoru, bo o jego faktycznym oderwaniu się decyduje zwykle sam konwent. Zilustrujemy to na przykładzie: w 1260 roku w wykazie Bonawentury Złotoryja jako siedziba kustodii, wraz z całą kustodią, należy do prowincji saskiej. W 1263 r. — jak wiemy — kustodia ta zo-

¹⁶⁷ Ib.

¹⁶⁸ Wadding, o. c., t. IV, s. 148.

¹⁶⁹ Ib., s. 150.

staje przyłączona do prowincji saskiej, a w 1284 r. następuje oderwanie się konwentu złotoryjskiego od prowincji polsko-czeskiej. To samo dotyczy innych konwentów należących do tej kustodii, jak np. Lwówka, a także konwentów kustodii wrocławskiej, należącej formalnie już w 1260 r. do prowincji saskiej, które faktycznie oderwały się od prowincji polsko-czeskiej w 1284 r.

Proces rozłamu organizacyjnego, przechodzący przez dwie wyżej omówione fazy zakończył się definitywnie w 1284 r. na trzecim etapie — oderwaniu się konwentów. Wówczas przybył do Wrocławia prowincjał saski Burkard i tam odprawił kapitułę. Jednocześnie zostały założone i utworzone z braci z prowincji saskiej konwenty w Żaganiu i Namysławie. Kapituła wrocławska przyjęła również konwent w Nowem, podczas gdy do tej pory konwenty pomorskie, do których należał i ten, były przyjmowane na kapitułach polsko-czeskich¹⁷⁰. W tym roku oderwało się od prowincji polsko-czeskiej 6 konwentów: Wrocław, Świdnica, Nysa, Brzeg, Złotoria i Lwówek¹⁷¹. Ten zbieg okoliczności zdaje się przemawiać za istnieniem w wypadkach tych jakiejś akcji zbiorowej — próby rozbicia jedności prowincji polsko-czeskiej przez oderwanie śląskich i, przypuszczać można, pomorskich konwentów (później słyszymy już tylko o przyjęciach tamtych konwentów na kapitułach prowincji saskiej)¹⁷². Przypomnieć należy, że w owym czasie konwenty zachodnio-pomorskie niewątpliwie należały już do prowincji saskiej. Zrzeszone w wymienionej w 1260 roku kustodii szczecińskiej¹⁷³ pewnie należały do niej rzeczywiście, w przeciwnym razie słyszelibyśmy o przyjmowaniu tych konwentów na kapitułach prowincjalnych polsko-czeskich. Stąd przypuszczamy, że należały do prowincji saskiej od początku. Teza Mitkowskiego¹⁷⁴ o tym, że do Szczecina przybyli bracia z Polski, nie znajduje potwierdzenia w źródłach i w świetle powyższych

¹⁷⁰ Roth, o. c., s. 91.

¹⁷¹ SR 1877.

¹⁷² Roth, o. c., s. 91.

¹⁷³ Wadding, o. c., s. 148.

¹⁷⁴ *Pomorze Zachodnie w stosunku do Polski*, Poznań 1946, s. 76.

uwag wydaje się błędna. Sądzić by można, że ta gwałtowna ekspansja franciszkanów niemieckich na ziemię polskie ma jakiś związek z ogólną sytuacją polityczną środkowej Europy w owym czasie, i że stanowi fragment akcji o szerszym zasięgu. Jak wiadomo, lata osiemdziesiąte znamionuje wielki wzrost wpływów niektórych państw niemieckich, a szczególnie Brandenburgii. Jednocześnie po przegranej pod Dürnkrot w 1278 r. i klęsce Przemysła Ottokara II w staraniach o koronę czeską upada znaczenie Czech. Taka sytuacja niewątpliwie mogła sprzyjać ekspansywnym zamiarom niemieckich franciszkanów.

TADEUSZ SZAFRAŃSKI

PROBLÈMES CHOISIS DE L'ORDRE DES FRÈRES MINEURS EN SILÉSIE

Le problème que l'auteur a choisi dans l'histoire de l'Ordre des Frères Mineurs en Pologne est celui des fondations silesiennes au XIII^e siècle, et qui est peut être des plus intéressants vu l'époque et le territoire où les franciscains polonais se sont installés. Le plus de fondations (20 de 35) ont été créées en Silésie au XIII-ème siècle. C'est ici que les frères sont venus le plus tôt, et c'est également ici qu'a eu lieu la rupture de six couvents avec leur province-mère polono-tchèque et leur adhésion à la province saxonne.

Après la mise en relief critique des sources et de la littérature, l'auteur donne, dans ses remarques d'introduction, un bref aperçu de l'institution de l'Ordre, portant avant tout sur sa structure d'organisation.

Le moment essentiel de la fondation de l'ordre franciscain qu'est la réception du couvent au Chapitre de province, est difficile à dégager des sources, d'où la difficulté de fixer la date exacte de fondation des couvents franciscains en Silésie.

Au XIII-e siècle, 20 couvents furent fondés en Silésie: à Wrocław, Złotoria, Zgorzelec, Opole, Lwówek Śl., Kłodzko, Świdnica, Głogów, Nysa, Wodzisław, Bytom, Głogówek, Krosno, Lubań, Legnica, Namysłów; Zastate qu'elle a eu lieu en 1239. Au début la division du territoire en cus-

Après l'analyse de la notion „création de province” l'auteur congań, Brzeg, Sroda Śl. et Ziembice.

ties n'existait pas, et celles-ci n'apparaissent que vers la moitié du siècle, à la suite de l'extension du réseau de cloîtres. Dans les Constitutions Narbonniennes en 1260 on a mentionné les custodies de Gniezno, Opole et Kralovy Hrádec de la province polono-tchèque; et celles de Złotoria et Wrocław appartenant à la province saxonne.

L'organisation de l'ordre à travers presque tout le XIII^e siècle est marquée par une certaine confusion du système et le manque de stabilité administrative. Les réformes d'organisation ordonnées par le Chapitre général parfois ne correspondaient pas à l'état de choses réelles. Malgré qu'on a fixé en 1260 les frontières des provinces, on a procédé après à de nouveaux changements, incorporant la custodie à la province voisine, ce qui ne préjugeait en rien l'appartenance à cette province d'un couvent donné.

En effet en 1284, six covents se sont joints à la province saxonne, et vers la fin du siècle, la structure de l'organisation des franciscains en Silésie est, en principe, définitive.